

## Wiosna rozdała Złote Gromy !



W tym roku przyroda powoli budzi się do życia. Rzadko kiedy widać klucze powracających ptaków, gdzieś tam nieśmiało przebijają przebiśniegi. Prognozy pogody też nie napawają optymizmem. Uczniowie ZSE pomagali tego dnia przebudzić się wiosnie z zimowego letargu. (str. 3)

**Rower pokona nawet pustynie!**

*Co mają ze sobą wspólnego Marek Kamiński, Vasco da Gama, Ferdynand Magellan i Krzysztof Krzemiński? Wszyscy są lub byli podróżnikami, zwiedzają lub zwiedzali świat. (str. 4)*

### Od redakcji...

Od plaśnięcia jednego kamyczka lawina bierze swój początek. Z małego nasionka wielkie drzewo wyrasta. Te fakty budzą nadzieję, że skromny pomysł może ewoluować do rangi wielkiego przedsięwzięcia. Stąd się bierze Switch. (str. 2)

### WYWIAD

Zainteresowanie, nauka, to dzięki temu można osiągnąć sukces jaki osiągnął uczeń klasy 3a Dawid Słota. Wywiad z Dawidem - laureatem dwóch ogólnopolskich olimpiad Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej (str. 5)

### Wujek Dobra Rada

*Jak zarobić na imprezę? Skąd wziąć kasę na paliwo? Jak odciążyć rodziców? Praca i szkoła? - Czy da się to udźwignąć? (str. 6 i 7)*

## Od redakcji

Od plaśnięcia jednego kamyczka lawina bierze swój początek. Z małego nasionka wielkie drzewo wyrasta. Te fakty budzą nadzieję, że skromny pomysł może ewoluować do rangi wielkiego przedsięwzięcia. Przepis jest prosty: chwila zastanowienia, szczypta zachwytu, garść determinacji, kropla dystansu i mooorze optymizmu! Stąd się bierze Switch.

### Skąd się bierze SWITCH...

Miesiąc temu wpłynęło na moją skrzynkę zaproszenie na warsztaty dziennikarskie. Miała być na nich mowa o tworzeniu szkolnej gazetki on-line. Czemu w Energetyku nie mamy gazetki? Błysk. Możemy mieć. Warsztaty były inspirujące i tylko utwierdziły mnie w przekonaniu, że nic nie



stoi na przeszkodzie, aby spróbować. Mamy świetnie wyposażone pracownie, nowiutką kamerę, mamy uczniów z aparatami, pasją, mamy twórczych grafików, w szkole zawsze coś się dzieje, tematów jak rekordów w bazie. Nie mamy tylko doświadczenia dziennikarskiego. Ale kiedyś trzeba je

informatycznym, pewnie przyjdzie czas, aby tu coś przemeblować, ale od czegoś trzeba zacząć. Na razie jest tak i chcemy się sprawdzić. Pragniemy stworzyć magazyn dla całej społeczności Energetyka. Czemu Switch?



zacząć zdobywać! Zebrałam ekipę. Intuicyjnie wyczułam, że są to istoty otwarte na

nowości, zdeterminowane, by tworzyć coś niezwykłego. Nie boją się porażek, cieszy ich wspólne switchowanie, są zdolni do wszystkiego. To barwne osobowości: od duszy towarzystwa po dojrzałe postawy. Pokładam w nich część swoich marzeń i ufam, że pokażą tu całe spektrum wariacji na tematy związane ze szkolnym (i nie tylko!) podwórkiem. Oto kredyt zaufania. Nasza Szkoła przepełniona jest po brzegi testosteronem, ale nowiutka redakcja ma w sobie pierwiastek żeński. Startujemy w składzie mocno

Bo w zamierzeniu autorów ma to być przełącznik na wspólną płaszczyznę zainteresowań: elektroników, elektryków i

informatyków. Dla młodego czytelnika, to takie pstryk i ma relacje ze szkolnych wydarzeń, wywiad z gościem specjalnym, wie, gdzie i kiedy dzieje się w okolicy coś ciekawego lub ważnego. Szkolna egzystencja to ciągłe przełączanie się między sukcesami, a porażkami, wyciąganiem wniosków i rekonwalescencją, między zabawą, a dorosłym życiem. Chcemy pokazywać, że do mety przybywa się po to, by wyruszyć dalej. Trzeba spróbować nieznanego, by się przekonać czy to polubimy.

**red.naczelny Barbara Stopa**



# Wiosna rozdała Złote Gromy!

21 marca dzień niby zwyczajny, okazało się jednak, że nie do końca.

21 marca dzień niby zwyczajny, okazało się jednak, że nie do końca. Dokładnie tego dnia do Akademii Loretańskiej zapukała wiosna. Od wielu lat uroczystie świętujemy jej nadejście, tak było i tym razem.

Tradycyjnie ten dzień jest dla uczniów okazją do wagarów. Nasilają się one zwłaszcza w okresie wiosennym, a potęguje je ładna, słoneczna pogoda. Jednak młodzież naszej szkoły pokazała, że to szczególne święto można spędzić inaczej. Program całej imprezy został opracowany przez Samorząd Uczniowski oraz współpracujących z



nim nauczycieli. Pierwszy dzień wiosny został ogłoszony dniem wolnym od nauki, za to pełnym konkursów i kończącym się rozdaniem Złotych Gromów. Klasy III i IV sprawdzały swoją wiedzę na próbnych egzaminach zawodowych i maturach. Klasy I oraz II rywalizowały ze sobą od samego rana w



takich konkurencjach jak gra w Counter Strike'a, film, Milionerzy czy rozgrywki sportowe. Następnie na sali gimnastycznej zgromadziły się tłumy uczniów i nauczycieli. Uroczystość przyciągnęła nawet najbardziej zagorzałych

wagarowiczów. Na samym początku Karolina Buczak wraz z Radkiem Perkiem wprowadzili nas w wiosenny klimat, a Pan Dyrektor pożegnał zimę pałac Marzannę. Zaraz potem nastąpił

statuetek nauczycielom oraz uczniom. Tradycyjnie każdy nagrodzony dostawał fotomontaż swojego zdjęcia wykonany przez uczniów. W tym roku wątkiem głównym byli bogowie z Olimpu! W przerwach pomiędzy przyznawaniem



moment, na który wszyscy czekaliśmy cały rok - rozdanie

nagród odbywały się występy uczniów naszej szkoły - kuglarza Artura, iluzjonisty Calmo oraz grupy tanecznej Piotra Białka i Daniela Walczaka. Wszystko to dopięto na ostatni guzik. Na sali dały się słyszeć głosy zachwytu.  
**Ola Grochal**

## Gość specjalny

Niejaki Krzysztof Krzemiński jest absolwentem naszej szkoły i 12 kwietnia roku pańskiego 2011 odwiedził ZSE, by opowiedzieć nam o swoich podróżach oraz udzielić kilku cennych porad dotyczących rowerowej wyprawy. Spotkanie trwało około 2,5 godziny, dzięki czemu usłyszeliśmy sporo niezwykle istotnych informacji. Nasz Starszy Kolega zwiedził m. in. Indochiny, Maroko czy Bliski Wschód. Ale po kolei...

### Rower pokona nawet pustynie !!!

Przyjechał do nas na własnym sprzęcie, jak się później dowiedzieliśmy - zrobił na nim około 30000km(!). Co prawda co nieco w nim wymienił, ale to norma części się zużywają. Podkreślił, że niewątpliwą zaletą jest prostota jego budowy zerwie się linka w hamulcu? Nic trudnego, kawałek drutu i już naprawione, ale są też rzeczy trudniejsze do naprawy np. hak od przerzutki. Koniecznie na wyprawę trzeba wziąć ze sobą kilka szprych, zapasowych haków czy dętek i proste narzędzia serwisowe typu klucze.



Oczywiście przed podróżą należy sięść z dokładnym atlasem i zaplanować trasę. Dokładny atlas, czyli taki ze skalą około 1:200 000 czy 1:400 000. Mapy koniecznie także zabieramy ze sobą, można wziąć nawigację GPS, ale potrzebne są bardzo dokładne trasy. Najwygodniejsze do przewożenia



#### Rada Pana Krzemińskiego:

*Na początek podróży polecam Bornholm. Miejsce bardzo przyjazne rowerzystom, jest się gdzie zatrzymać, miejscowi są przyjaźni. Odradzam Chorwację w lipcu/sierpniu.*

ekwipunku będą sakwy na rower. W naszym bagażu powinien się znaleźć również namiot i śpiwór, jedzenie, woda, mała kuchenka oraz apteczka z opatrunkami, w której, jak podkreślał pan Krzysztof, musi się znaleźć lek

na biegunkę. W przypadku gdy jedziemy gdzieś poza Europę bardzo ważne są szczepienia przeciwko popularnym chorobom, takim jak np. malaria czy żółta gorączka. Nie obyło się bez pytań, które

naszemu gościowi zadawali uczniowie. Dowiedzieliśmy się

o kosztach takiej wyprawy, skąd się wziął pseudonim Radosny Smok, czy potrzebny jest jakiś trening przed większym wyjazdem. Pan podróżnik opowiedział również sporo anegdot z jego wypraw, o kuchni w krajach, które



odwiedzał, i o zachowaniu tubylców. Podzielił się z nami ciekawymi spostrzeżeniami o krajach, które odwiedził, o swoim doświadczeniu, o właściwym przygotowaniu sprzętu oraz zaplanowaniu trasy. Kto nie był, niech żałuje!  
**Michał Drelewski**



## Wywiad

Zainteresowanie, nauka, to dzięki temu można osiągnąć sukces jaki osiągnął uczeń klasy 3a Dawid Słota. W XXXIV Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej, jak również w Ogólnopolskiej Olimpiadzie "EUROELEKTRA" Dawid zajął drugie miejsce. Jak nam powiedział zawsze miał techniczne zapędy.

Z elektryką związał się dzięki pozostałościom po zakładzie reperacji urządzeń

elektrycznych, którego właścicielem był jego pradziadek. Żartobliwie wspominał, że poniekąd używał ich jako zabawek, dzięki którym elektryka stała się jego pasją. Jak sam przyznał, do poszerzenia wiedzy elektronicznej skłoniło go zamiłowanie do obsługi oświetlenia estradowego.



### **Czy między nauką a prowadzeniem własnej działalności znajdujesz czas na przyjemności i jak go wykorzystujesz?**

*Tak, zdarzają się takie chwile, choć nie mam ich za wiele. Wykorzystuję je na spotkania z przyjaciółmi, jazdę na rowerze lub pływanie.*

### **Jak rozwinąłeś się w ZSE?**

*Posiadam dośw. praktyczne, chciałem poszerzyć swoją wiedzę teor., jaką nabyłem dzięki dużej pomocy P. Prochownika.*

### **Jakie korzyści osiągn. dzięki startom w olimpiadach?**

*Uzyskałem indeks, który gwarantuje mi miejsce na studiach bez rekrutacji.*

### **Co po zakończeniu szkoły?**

*Przede wszystkim rozwój własnej firmy wraz z wymarzonymi studiami.*



### **Jak rozwinąłeś się w ZSE?**

*Biorąc pod uwagę fakt, że posiadam doświadczenie praktyczne, chciałem poszerzyć swoją wiedzę teoretyczną, jaką nabyłem dzięki dużej pomocy Pana Prochownika, który od razu zauważył u mnie potencjał.*

### **Jakie sukcesy odniósłeś poza olimpiadami, i który z nich uważasz za swój największy?**

*Zajęcie pierwszego miejsca w międzyszkolnym konkursie matematycznym w Krakowie. Natomiast jako za największy, uważam pogodzenie nauki z prowadzeniem własnej firmy.*

*wywiad przeprowadził  
Tomasz Soja*

## Pieniądze leżą na ulicy, pomyśl a będziesz mógł je podnieść - G.K.Yarte

Jak zarobić na imprezę?  
Skąd wziąć kasę na paliwo?  
Jak odciążyć rodziców?  
Praca i szkoła? - Czy da się to udźwignąć?

Każdy młody człowiek potrzebuje dodatkowych funduszy, na imprezę, wyjazd, samochód, fajną komórkę, wypad z kumplami na miasto. Nie czuć skrępowania. Trochę się porządzić. Po prostu, poczuć wiatr w żaglach! Skąd jednak wziąć tę upragnioną namiastkę wolności? Odpowiedź jest bardzo prosta: ZAPRACUJ! Tutaj pojawia się problem, bo jak połączyć szkołę z pracą? Spore wyzwanie, lecz nie od razu Kraków zbudowano.

Pozwolę sobie trochę podywagować na moim przykładzie. Od czternastego roku życia pracuję w wakacje. W roku szkolnym łapię się wszystkiego, co jest dostępne: taxi (moim pięknym Fiatem 126p), budowa, załadunek tirów, itp. Jak połączyć, chęć zyskania niezależności z obowiązkami ucznia bez komplikacji? Nie będę idealizował, bez kolizji się nie da. Zawsze coś lub ktoś traci...

Kiedyś pracowałem podczas roku szkolnego do późnej nocy jako szofer. Logiczne, do szkoły nie nauczyłem się niczego, na czym ucierpiała

w cztery litery, w rezultacie jednak zyskujesz swobodę w czerpaniu przyjemności z życia tu i teraz. Uświadom sobie, że może w swoim

szkoła i nie czulem się z tym dobrze, za to zyskał portfel i to mnie uskrzydliło. To bardzo trudne, umieć rezygnować z jednych priorytetów na rzecz innych. Wybierać. Nie poqubić się w tym

wszystkim, nie zatracić, utrzymać zdrową równowagę. Nauka jest potrzebna by się rozwijać, by zyskać wykształcenie i większe perspektywy w przyszłości. Praca dorywcza daje nieraz solidnego kopa

odczuciu jesteś już świetnym informatykiem, elektronikiem czy elektrykiem, ale to wcale nie oznacza, że potrafiłbyś od zaraz mieć z tego jakiś pożytek. Szkoła średnia, to etap przejściowy między chłopcem żyjącym pod wspólnym dachem ze swoimi żywicielami, a młodym wilkiem, szukającym niezależności... W tej metamorfozie praca dorywcza pomaga zmierzyć się ze swoimi słabościami

(lenistwem, niesystematycznością, spóźnialstwem, niedbalstwem), uczy

pokory, a także szacunku do ludzi i pieniędzy (komunikatywności, zaradności, odpowiedzialności), uczy innego postrzegania zwyczajnej niezwykłej pracy... Kierowcy, sprzedawcy, domokrądcy z perfumami, bielizną i całym tym kramem To swoista szkoła życia.

Hartuje. Budzi instynkt przetrwania. Prawda jest taka, że kasa leży na ulicy, wystarczy się schylić i

podnieść. Dobra, a tak serio, trzeba troszkę pogłównkować. W mojej okolicy jest bar. Mając już samochód pomyślałem, że otwierają się przede mną

nowe drzwi. Z piątku na sobotę, stoję pod barem i odwożę moim malcem wstawionych ludzi do

domów za drobną opłatą. Ulotki. Praca doskonała, od rana śmigasz z nakładem (druga zmiana szkolna), potem szkoła, dom i od nowa. Polecam ulotki sieciówek i hipermarketów. Zazwyczaj dostaje się do rozproszczenia około trzech tysięcy ulotek. Należy je roznieść w



## Pieniądze leżą na ulicy, pomyśl a będziesz mógł je podnieść - G.K.Yarte

danym czasie, na danym terenie. Jest troszkę chodzenia, ale pieniądze całkiem całkiem. Pewnie, że nieraz czuję się wykończony psychicznie i fizycznie. Za to jestem zadowolony, mam pieniądze, żeby jechać do mojej dziewczyny, czy iść z nią w jakieś fajne miejsce, nie obciążając konta moich rodziców. Lubię moje sprawy rozgrywać po\_swojemu. To daje satysfakcję. W tym wszystkim, byłbym niesprawiedliwy i bezduszny, gdybym nie napisał,

że mam wspaniałych rodziców. Gdy do nich idę, zawsze dostaje tyle ile

potrzebuję lub nawet więcej. Życie nauczyło mnie jednak, że nie można brać bez umiaru. Pomyśl sam, czy kiedy wydajesz swoje, okupione wyrzeczeniami pieniądze nie oszczędzasz bardziej? Nie znoszę słyszeć od ludzi nie mam pieniędzy, nigdzie nie ma pracy. Pracy jest pełno, tylko ambicje nie pozwalają młodym ludzią sięgnąć po łopate, czy miotłę. Dlaczego? Tego nie



potrafię i chyba nigdy nie zrozumieć. Dla mnie sprawa jest prosta: lepiej mieć pieniądze, niż ich nie mieć. Ot cała duma idzie w odstawkę. Reasumując: Ty i ja, jesteśmy młodymi kreatywnymi ludźmi. Rozglądnij się, a zobaczysz,



że zarobić można dosłownie na wszystkim - samochodzie, swoich własnych nogach, a przede wszystkim na swojej mądrej głowie.  
**G.K.Yarte**

## Na zakończenie...

Chcielibyśmy życzyć powodzenia wszystkim maturzystom oraz wesołych i miło spędzonych świąt Wielkanocnych :)



Gazetkę przygotowali:

Grzegorz Magiera  
Kamil Sabak  
Tomasz Soja  
Ola Grochal  
Michał Drelewski  
Karina Gorzkowska  
Gniewko Kruczkowski  
Andrzej Wolak  
Maciek Żabiński